

# Lokalne prądzieje plus



## Spotkanie 1

# Powstanie i początki działalności Towarzystwa Naukowego w Toruniu



Muzeum Okręgowe w Toruniu



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Historii Torunia, ul Łazienna 16



W roku 1790 do języka urzędowego we Francji wchodzi nowe pojęcie: *patrimoine national* – dziedzictwo narodowe. Obejmuje ono to wszystko, co naród (francuski) wytworzył wartościowego w ciągu swej historii.



Alexandre Lenoir.  
(Jacques-Louis David 1815-17 r.)  
(Wikipedia)

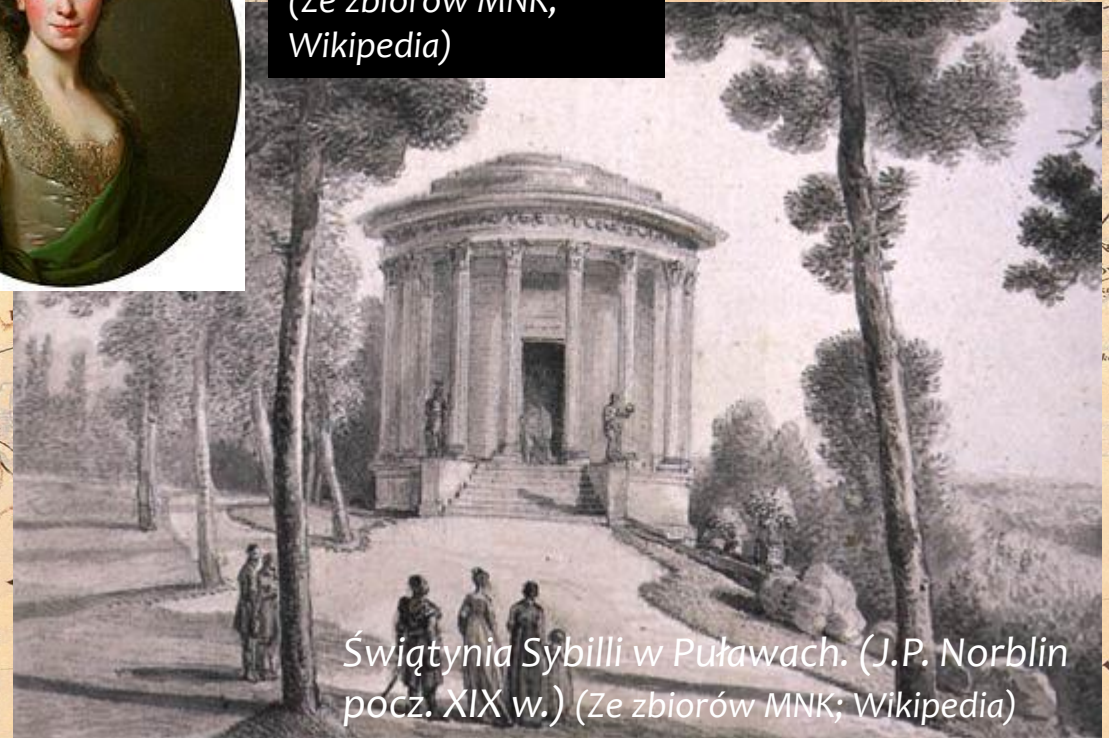
Wnętrze Musée des Monuments français.  
(pinterest.com)



Izabella Czartoryska.  
(A. Roslin 1774 r.)  
(Ze zbiorów MNK;  
Wikipedia)

W 1796 roku, w Paryżu Alexandre Lenoir otwiera *Musée des Monuments français*. W krótkim czasie podobne muzea powstają w całej Europie, np. w Kopenhadze – *Królewskie Muzeum Starożytności Północnych*. Być może muzeum paryskie było też inspiracją dla Izabelli Czartoryskiej i jej *Świątyni Sybilli* wybudowanej w latach 1798-1801.

(K. Pomian - Archeologia, historia, naród.)



Świątynia Sybilli w Puławach. (J.P. Norblin pocz. XIX w.) (Ze zbiorów MNK; Wikipedia)

W 1800 r. powstaje Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. Reprezentowało ono naukę całego kraju, skupiało uczonych, literatów, osobistości oficjalne oraz tzw. przyjaciół nauk.

Prace TWPN obejmowały wszystkie dyscypliny nauk. Dla wielu z nich miały one przełomowe, czasem pionierskie, znaczenie. Były to: studia nad językiem polskim i jego słownictwem (Samuel Bogumił Linde), gramatyką (Onufry Kopczyński). Studia dotyczące historii Polski, szczególnie historii gospodarczej, prawa, nauki, literatury i sztuki (Tadeusz Czacki, Jerzy Samuel Bantkie, Wawrzyniec Surowiecki, Feliks Bentkowski, Joachim Lelewel).



A. Stern na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk.  
Ze zbiorów MNK (sztetl.org.pl)

Podjęto pionierskie badania w zakresie fizjografii Polski, a szczególnie jej geologii, zmierzające do rozwoju kopalnictwa (Stanisław Staszic), opracowywano projekty dróg wodnych (Tadeusz Czacki); prowadzono badania w zakresie rolnictwa, medycyny, ekonomii, matematyki, astronomii, fizyki, chemii, techniki.

W 1832 roku TWPN zostaje rozwiązane w związku z represjami po powstaniu listopadowym.

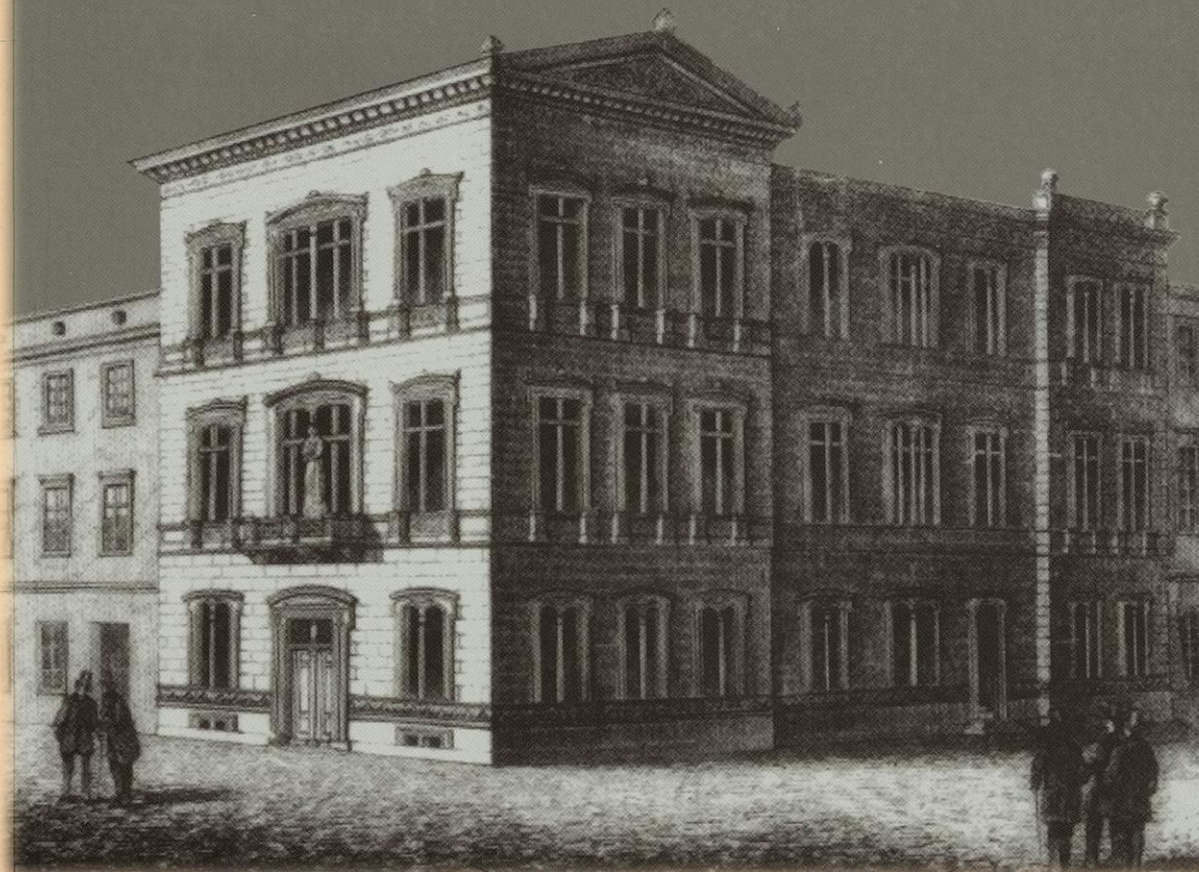
(encyklopedia.pwn.pl)



Sala posiedzeń Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

(Z rysunku współczesnego, ze zbiorów p. M. Bersona.)

My virtual museum (myvimu.com)



Gmach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1860 r.  
(ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie;  
[filozoficznykrakow.wordpress.com](http://filozoficznykrakow.wordpress.com))

W 1815 r. w Krakowie powstaje Towarzystwo Naukowe Krakowskie. W latach 1815-1840 w TNK istniało sześć wydziałów: Teologii, Prawa, Medycyny, Matematyki, Literatury oraz Gospodarstwa, Wiadomości Technicznych i wszelkich Kunsztów. Po 1840 liczbę wydziałów zredukowano do czterech. TNK prowadziło ożywioną działalność wydawniczą. W latach 1817-1872 TNK wydawało Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonym. W 1852 r. zawieszono. Reaktywowane w 1857 jako Cesarsko-Królewskie Towarzystwo Naukowe Krakowskie.

Ostatnie posiedzenie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego odbyło się 29.04.1872 r.

Zostaje ono przemianowane na Akademię Umiejętności w Krakowie.

([pl.wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org); J. Majer, Pamiętnik piętnastoletniej działalności Akademii Umiejętności w Krakowie 1873-1888, Kraków 1889 – za [tnk.krakow.pl](http://tnk.krakow.pl))

Akt jubileuszowy dla prezesa AU Józefa Majera z 1881 r. z akwarelą Juliusza Kossaka – Inauguracyjne posiedzenie AU. (zbiory Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie; pau.krakow.pl)



**Akademia Umiejętności – polska instytucja naukowa utworzona w 1872 r. w Krakowie (uroczyste otwarcie odbyło się 7 maja 1873 r. w obecności cesarza Franciszka Józefa). Powstała z Towarzystwa Naukowego Krakowskiego działającego od 1815 r. Pierwsze posiedzenie odbyło się 18 lutego 1873. Początkowo Akademia składała się z 3 wydziałów – filologicznego, historyczno-filozoficznego oraz matematyczno-przyrodniczego.**

**Choć formalnie ograniczona do zaboru austriackiego, pełniła od początku rolę ogólnopolskiej instytucji naukowej i kulturalnej. Jej działalność – zgodnie z ideą Towarzystwa – wykraczała bowiem poza zabór austriacki, skupiając badaczy z całej Polski i wielu innych krajów.**

**Pierwszym prezesem AU był prof. Józef Majer (lekarz, przyrodnik, antropolog, encyklopedysta) – rektor UJ i ostatni prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.**

(pl.wikipedia.org; pau.krakow.pl)

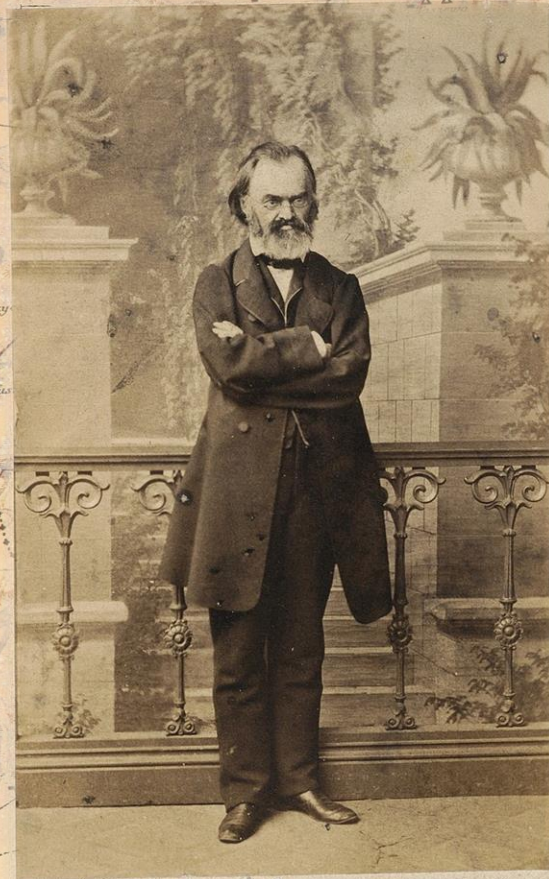


Portret Józefa Majera. (zbiory Muzeum UJ w Krakowie; tnk.krakow.pl)

**Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie – zebrało się po raz pierwszy 13 lutego 1857 roku. Członków-założycieli było 42, wśród nich główni inicjatorzy: dr Kazimierz Szulc, gimnazjalny profesor historii; językoznawca, ksiądz Franciszek Ksawery Malinowski; Tytus Działyński, twórca Biblioteki Kórnickiej. Pierwszym prezesem został August Cieszkowski. Kolejnymi prezesami byli: Tytus Działyński, ponownie August Cieszkowski, Karol Libelt, Stanisław Egbert Koźmian, po raz trzeci Cieszkowski, ks. abp. Edward Likowski.**

**Pierwsi członkowie mieli na względzie przede wszystkim ochronę – unguibus et rostro („ pazurami i dziobem”), jak głosiła ówczesna dewiza Towarzystwa – i rozwój zagrożonej kultury narodowej i nauki w zaborze pruskim, gdzie brak było możliwości założenia i działania polskiej wyższej uczelni. Pomyślane początkowo jako głównie humanistyczne i artystyczne stowarzyszenie, bardzo prędko zaczęło Towarzystwo poszerzać swe dziedziny naukowe, poprzez wydziały, na których prowadzono regularne prace naukowe. Wydział Przyrodniczy prowadził badania fizjograficzne Polski Zachodniej, urządzono laboratorium chemiczne, powstał Wydział Lekarski.**

([ptpn.poznan.pl](http://ptpn.poznan.pl))



*August Cieszkowski* Phot. L. Haase & Co Berlin.  
**August Cieszkowski ok. 1865 r.**  
(zbiory BN w Warszawie; [polona.pl](http://polona.pl))

**August Cieszkowski, ur. 12 IX 1814 w Suchej (Podlasie), zm. 12 III 1894 w Poznaniu. Filozof, ekonomista, działacz społeczny i polityczny, przedstawiciel tzw. filozofii czynu (albo filozofii nar.), jeden z założycieli Ligi Polskiej i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Założyciel Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie k. Poznania (1870).**

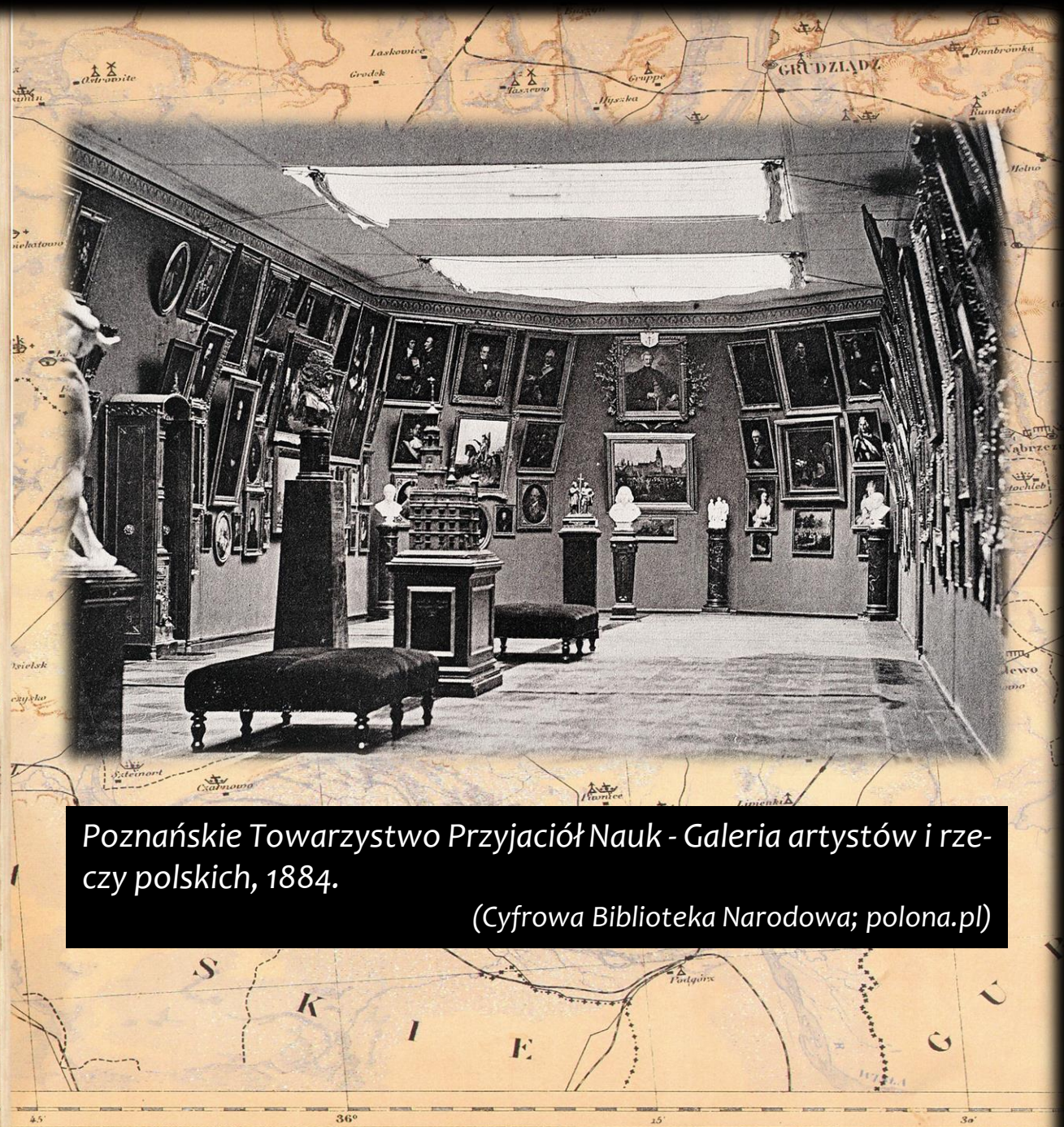
([encyklopedia.pwn.pl](http://encyklopedia.pwn.pl))

Dnia 23 września 1857 r. roku przy Towarzystwie powstało Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich w Wielkim Księstwie Poznańskim zwane też Muzeum Starożytności Krajowych. W 1882 r. zmieniło ono nazwę na Muzeum im. Mielżyńskich, w uznaniu za ogromny wkład hrabiów Mielżyńskich w jego rozwój. Muzeum gromadziło rozmaite pamiątki narodowe, do których zaliczano m.in. zabytki archeologiczne, pozyskiwane zarówno w darze jak i w wyniku prac wykopaliskowych.

Siedzibą Muzeum i całego Towarzystwa były kolejno: Biblioteka Raczyńskich (1857–1870), Hotel Bazar (1870–1882), a następnie gmach przy ówczesnej ulicy Młyńskiej (obecnie Mielżyńskiego), kilkakrotnie przebudowywany i rozbudowywany.

Przy Towarzystwie powołano Komisję Archeologiczną (od 1885 r. Sekcję Archeologiczną). Działała ona wprawdzie okresowo, ale była ośrodkiem wymiany myśli, inspirowała członków do podejmowania wykopalisk i publikacji ich wyników.

(J. Kaczmarek, *Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Historia i współczesność*, red. M. Przybył, Poznań 2007; muzarp.poznan.pl)



Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk - Galeria artystów i rzeczy polskich, 1884.

(Cyfrowa Biblioteka Narodowa; polona.pl)

# SPIS CZŁONKÓW

## Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu

od zawiązania Towarzystwa w r. 1857 po dzień 30 czerwca 1895.

(Zmarli członkowie Towarzystwa oznaczeni są †; rok w nawiasie położony oznacza datę wstąpienia do Towarzystwa; w niektórych przypadkach rok powołania na członka honorowego nie dał się oznaczyć z zupełną dokładnością i dla tego został opuszczony).

### Członkowie honorowi.

a.

- 1) † Ks. Dr. Przyłuski Leon, Arcybiskup Gnieźn.-Pozn., prezes honorowy, 1857—1865.
- 2) † Hr. Mielżyński Seweryn, Miłosław, prezes honorowy, (1857)—1872.

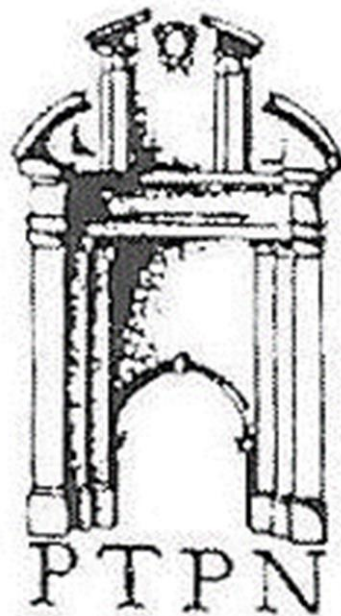
b.

- 3) Dr. Baranowski Ignacy, prof. uniw., Warszawa, 1891.
- 4) † Bartoszewicz Julian, Warszawa, 1860—1870.
- 5) † Bentkowski Władysław, Poznań, (1857), 1865—1887.
- 6) † Bielowski Augustyn, Lwów, 1860—1876.
- 7) Dr. Blumenstok Leon, prof. uniw. Kraków, (1884) 1891.
- 8) Dr. Bobrzyński Michał, wiceprezydent Rady Szkólnej, prof. uniw., Lwów, 1880.
- 9) Dr. Brodowski Włodzimierz, prof. uniw., Warszawa, 1891.



1

W 1872 roku do PTPN wstępuje ziemianin z Mgowia w Prusach Zachodnich – Zygmunt Działowski.



b) zwyczajni:

(Członkowie zwyczajni płacą roczną składkę wynoszącą 12 marek; ci członkowie, którzy, należawszy przez czas pewien do Towarzystwa, następnie z różnych powodów z niego wystąpili, oznaczeni są \*)

14

- 383) Hr. Dąbski Gustaw, Obiechowo p. Szczekociny, Król. Polskie, 1888.
- 384) † Ks. Delert Jan, proboszcz, Juńcewo, 1858—1894.
- 385) \* Dekowski, sędzia, Wejherowo, Prusy Zachodnie, 1865—1876.
- 386) Dr. Dembiński Tadeusz, Stęszewo, 1894.
- 387) Dr. Dembiński Teodor, Poznań, 1886.
- 388) \* Dęby, profesor, Żabikowo, 1872—1879.
- 389) Dobrowolski Franciszek, Poznań, 1871.
- 390) Ks. Domagalski Konstanty, Poznań, 1895.
- 391) † Domaradzki, Nadziejewo, 1869—1874.
- 392) \* Dr. Donimirski Antoni, Toruń, 1875—1883.
- 393) Ks. Dorszewski Kazimierz, kanonik i proboszcz kapituły, Gniezno, 1870.
- 394) † Ks. Dorszewski Maciej, kanonik, Gniezno, 1860—1879.
- 395) Dr. Drobniak Tomasz, Poznań, 1891.
- 396) Dr. Drożyński Antoni, Pila, 1889.
- 397) Ks. Drwęski Ludwik, dziekan, Pawłowice, 1890.
- 398) Duliński Stefan, Sławno, 1890.
- 399) \* Ks. Duliński, kanonik, Gniezno, 1858—1879.
- 400) † Hr. Dunin Stanisław, Poznań, 1883.
- 401) Ks. Dydyński Józef, kanonik, Klecko, 1858.
- 402) † Ks. Dyniewicz Teodor, kanonik, Lubasz, 1858—1859.
- 403) † Hr. Działowski Zygmunt, Mgowo, 1872—1878.
- 404) Ks. dr. Dziedziński Aleksander, kanonik, Gniezno, 1870.
- 405) Dr. Dziembowski Czesław, Roszkowo, 1887.
- 406) Dr. Dziembowski Kazimierz, Szamotuly, 1888.
- 407) Dr. Dziembowski Zygmunt, adwokat, Poznań, 1886.
- 408) Dr. Dzierobek Leon, adwokat, Śrem, 1890.
- 409) Ks. Echaust Juliusz, kanonik, Poznań, 1886.
- 410) Hr. Engeström-Benzelstierna Wawrzyniec, Poznań, 1873.
- 411) Ks. Enn Władysław, proboszcz, Pszczew, 1885.
- 412) Dr. Erzepki Bolesław, Poznań, 1885.
- 413) † Ks. Fabisz Paw. W., dziekan, Ostrowo, 1858—1881.
- 414) Ks. Dr. Fabisz Stanisław, proboszcz, Chobienice, 1880.
- 415) † Feldmanowski Hieronim, Poznań, 1858—1885.

Bolesław Erzepki, Spis członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu od zawiązania Towarzystwa w r. 1857 po dzień 30 czerwca 1895. PTPN, Poznań 1896.

(wbc.poznan.pl)





Pomnik Mikołaja Kopernika w Toruniu przed 1920 r.

(de.wikipedia.org)

Działacze C-V prawie od początku działalności myśleli o utworzeniu muzeum, w którym miały być gromadzone i eksponowane pamiątki historyczne i dzieła sztuki. Zaczęto od akcji popularyzatorskiej prowadzonej przez Towarzystwo oraz apeli w prasie. Udało się pozyskać wiele eksponatów w darze lub jako depozyty. Od 1860 r. C-V prowadziło własne badania archeologiczne. W roku 1861 w jednej z sal na drugim piętrze Ratusza Staromiejskiego utworzono Städtisches Museum, które łączyło zbiory Towarzystwa i Gminy.

(B. Wawrzykowska, Zarys historii muzealnych zbiorów archeologicznych w Toruniu w: Archeologia toruńska. Historia i terażniejszość, red. B. Wawrzykowska, Toruń 2002; M. Niedzielska, Dzieje toruńskiego towarzystwa Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst (1853–1945), Rocznik Toruński, 16 (1983), 113-152)

W roku 1839 w Toruniu ukonstytuowało się Stowarzyszenie na rzecz budowy pomnika Mikołaja Kopernika (Copernicus Denkmalverein). Gdy, mimo licznych trudności, w roku 1853 projekt zrealizowano przekształcono je w Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst (Towarzystwo Nauki i Sztuki im. Kopernika).

Za główne cele przyjęto:

1. zidentyfikowanie źródeł lokalnej historii i umożliwienie ich wykorzystania;
2. badanie i zachowanie starożytności, zabytków sztuki lub innych obiektów o wartości antykwarycznej;
3. udzielenie wsparcia na osiągnięcia naukowe lub artystyczne w prowincji ze środków stowarzyszenia pod nazwą Copernicus-Stiftung.



Na III Walnym zebraniu Towarzystwa ku popieraniu moralnych interesów ludności polskiej pod panowaniem pruskim, które miało miejsce 16 marca 1875 r., Zygmunt Działowski z Młgowa stawia wniosek utworzenia Towarzystwa naukowego dla Prus Zachodnich mającego na celu przechowywanie wszelkich z prowincyi pamiątek historyczno-naukowych. Zebranie wniosek poparło (dr Antoni Donimirski, Kazimierz Ślaski, Antoni Kalkstein, Adam hr. Sierakowski, Józef Glinkiewicz) i wybrano komisję, której zadaniem było przygotowanie projektu statutu Towarzystwa. W jej skład weszli: Zygmunt Działowski, Adam hr. Sierakowski i dr Antoni Donimirski.

(Gazeta Toruńska nr 66, 21 III 1875 r.)

Zygmunt Działowski (A. Regulski)  
(Tygodnik Ilustrowany nr 118 z 30 III 1878 r.;  
[fbc.pionier.net.pl](http://fbc.pionier.net.pl))

Keynia

TORUŃ

Dr Antoni Donimirski.

(pl.wikipedia.org)



Antoni Kalkstein.

(Portret gabinetowy, Nadworny zakład fotograficzny A. i F. Zeuschnera w Poznaniu, zbiory rodziny Mellin)



Adam hr. Sierakowski.  
(fot. za F. Stolkowski, Pluskowęsy z tamtych lat.)

# GAZETA TORUŃSKA.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszednich z przeliczeniem do domu: kwartał 3 marki, 60 fen. Przesłana awaryjnie na poszczególnych kompletach, przesyłką sprężoną się w Księgarni (Toruń, Ulica Gólczańska 105), po 10 fen.  
Mowa ogłoszeń: W Berlinie H. Mosse i A. Rotemeyer, w Berlinie, Hamburgu, Bayreuth, Frankfurtie a. M. Hasenhein & V. i Frankfurtie nad M. G. L. Teubner & C.; w Lipsku, Bernie i Stuttgarcie Schönb & C.; w Poznaniu Kasperowicz & S. W. Toruniu nie wraca się.  
Zarządzenia we wszystkich językach przyjmują się za osobną opłatą. Zamówienia na druki, piśmi, książki, listy druki się w Księgarni i Ewidencji odpowiedni Frankfurtu a. M. G. Toruniu nie wraca się.  
Jutro: Odbieranie NMP. Toruń, sobota 20 listopada 1875. Słodka wach. 7<sup>ta</sup> each. 3<sup>ta</sup> K.

— Komitet zajmujący się wypracowaniem projektu ustaw Towarzystwa Naukowego w Toruniu skończył wczoraj swoją pracę i oddał rzecz do druku. Następnie rozesłał projekt wraz z zaproszeniem na zebranie w celu ukonstytuowania się Towarzystwa; zebranie to odbyć się ma tu w Toruniu 16 grudnia o 12 w południe na sali pod Trzema Koronami.

Gazeta Toruńska  
nr 267 z 21 XI 1875 r.  
(ze zbiorów WBP – Księżnica Kopernikańska w Toruniu)

Gazeta Toruńska  
nr 287 z 15 XII 1875 r.  
(ze zbiorów WBP – Księżnica Kopernikańska w Toruniu)

## Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

Przypominając raz jeszcze zebranie w czwartek 16 b. m. dla ukonstytuowania Towarzystwa Naukowego, kładziemy tu projekt ustawy, który już od znacznego czasu jest w ręku osób interesowanych.

Dodajemy przytem, że zgromadzenie w czwartek jest otwarte dla każdego, kogo sprawa przechowania naszych zabytków interesuje, oraz komu rozwój umysłowy naszej ludności tutejszej nie obojętny.

### Ustawy TOWARZYSTWA NAUKOWEGO w Toruniu.

- Nazwa i siedziba.**  
§ 1. Towarzystwo Naukowe w Toruniu zawiązane na podstawie niniejszych ustaw, ma stałą siedzibę swoją w Toruniu.
- Cel i czynności.**  
§ 2. Celem Towarzystwa jest zbieranie i przechowywanie wszelkich pamiatek i zabytków krajowych, mianowicie do przeszłości Ziemi Pruskiej się odnoszących, i przedmiotów naukowych, oraz pielęgnowanie nauk i umiejętności w języku polskim.  
§ 3. Towarzystwo zajmować się będzie odczytami i rozprawami naukowymi, zbieraniem materiałów do swego muzeum i biblioteki, i w miarę funduszy wydawaniem prac naukowych.  
§ 4. Polityka, sprawy religijne i publiczne wykluczone są z obrad Towarzystwa.
- Skład.**  
§ 5. Towarzystwo składa się:  
1. z członków zwyczajnych, t. j. takich, którzy czynnie pracą, wiedzą i składką roczną przyczyniają się do spełnienia zadania Towarzystwa;  
2. z członków dobroczyńców, którzy datkiem najmniej 300 marek przysłużyli się Towarzystwu;  
3. z członków honorowych, t. j. ludzi naukowych nie mieszkających w Prusiech zachodnich.
- Obowiązki i prawa członków.**  
§ 6. Członkowie Towarzystwa winni w myśli niniejszej ustawy pracować dla celów Towarzystwa.  
§ 7. Członkowie zwyczajni składają rocznie na rzecz Towarzystwa po 10 marek i placą lub nadsyłają je franco kasyerowi Towarzystwa za góry. Jeżeli w ciągu stycznia każdego roku członek z składki tej się nieucił, kasyer obowiązany ściągając zaległą składkę przez zaliczkę pocztową.  
§ 8. Członkowie honorowi i dobroczyńcy nie placą rocznej składki.  
§ 9. Każdy członek ma prawo do głosu we wszystkich obradach i do głosowania przy uchwałach Towarzystwa i wyborze Zarządu. Przysługuje mu prawo stawiania wniosków, przedstawiania na piśmie osób na członków, korzystania z zbiorów i biblioteki Towarzystwa według odpowiednich regulaminów oraz otrzymywania bezpłatnie publikacji przez Towarzystwo wydanych.

- Zarząd i organizacja.**  
§ 10. Zarząd składa się:  
a) z prezesa i wiceprezesa;  
b) z sekretarza;  
c) z kasyera.  
§ 11. Zarząd zastępuje Towarzystwo na zwyczajnie i kieruje wszelkimi jego interesami, oraz zdaje rocznie sprawę z czynności Towarzystwa na walnym zebraniu.  
§ 12. Członkowie zarządu wybrani są na lat trzy.  
§ 13. Prezes zwołuje posiedzenia Towarzystwa i zarządu i przewodniczy tymże, ma obowiązek czuwania nad wykonywaniem ustaw, nad zbiorami i majątkiem Towarzystwa, mianuje komisyje i tymczasowych urzędników na wakujące posady lub zastępów za nieobecnych. Wiceprezes zastępuje prezesa w razie jego nieobecności.  
§ 14. Sekretarz spisuje protokoły na zebraniach zarządu i Towarzystwa, prowadzi korespondencję, utrzymuje spisy członków i komunikuje go kasie, odbiera wszelkie przesłanki do biblioteki i muzealnych zbiorów i zawiaduje niemi.  
§ 15. Kasyer odbiera wszelkie pieniądze i składki na rzecz Towarzystwa, ściągając składki z zachowaniem przepisu w §. 7., przechowuje fundusze Towarzystwa pod swoją odpowiedzialnością osobistą, czyni wszelkie wypłaty za asygnacją prezesa.
- Wybór członków i Zarządu.**  
§ 16. Wybór nowych członków następuje na zebraniu Towarzystwa. Kandydat winien być przedstawiony zarządowi przez dwóch członków na piśmie, zebraniu zaś przez zarząd polecony. Wybór skutecznym się za pomocą tajnego głosowania absolutną większością głosów. Liczba członków jest nieograniczona. Wybrany członek podpisuje niniejsze ustawy na znak podania się ich przepisom.  
§ 17. Wybór zarządu odbywa się na walnym zebraniu tajnym głosowaniem z pomocą kartek absolutną większością głosów i każdego członka zarządu z osobna.  
§ 18. W razie ważnego ku temu powodu może walne zebranie wykluczyć członka z swego grona a to na wniosek zarządu. Do uchwały takiej potrzeba 2/3 głosów obecnych na walnym zebraniu członków. Przez wykluczenie traci członek wszelkie prawa do zwrotu składek i datków Towarzystwu złożonych, jako też i do majątku Towarzystwa.
- Posiedzenia.**  
§ 19. Posiedzenia są trojakić:  
a) zwyczajne, odbywające się co kwartał;  
b) doroczne walne zebrania, odbywające się w pierwszym kwartale każdego roku. Na tych walnych zebraniach zdaje zarząd sprawę w myśl §. 11.  
c) nadzwyczajne, zwoływane przez prezesa w miarę potrzeby.  
§ 20. Prezes lub wiceprezes i ósmiu członków stanowią komplet.  
§ 21. W uchwałach rostrzyga absolutna większość głosów. W razie równości głosów rozstrzyga prezes.  
§ 22. Jeżeli Towarzystwo uzna potrzebę podzielenia się na wydziały, następnie każdy wydział będzie miał osobne posiedzenia w sobie się konstytuujące, z których będzie zdawał sprawę zarządowi.  
§ 23. Wzstęp na posiedzenia wydziałów słuszny każdemu członkowi Towarzystwa, głosować przeciw w wydziale może tylko członek tego wydziału.  
§ 24. Składki członków, datki i dary wszelkie stanowią dochody Towarzystwa.

# Doniesienia prasowe o planowanym powołaniu polskiego towarzystwa naukowego dla Prus Zachodnich.

## Toruńskie Towarzystwo naukowe.

I.

Niejednokrotnie wyrażaliśmy w piśmie naszym ubolewanie nad zupełną dla nas zaturą pamiętek historycznych czy przed-historycznych klasycznej ziemi Pruskiej, w które ta dzielnica dawnej Rzeczypospolitej więcej niż którakolwiek inna obfituje. Wszystko, co się odnosi do dziejów tej ziemi a co się znajduje w ziemi czy ponad ziemią, przechodzi na własność licznych niemieckich towarzystw i instytucyj naukowych, których sama liczba dowodzi już, że jest tu materiału dla nich w obfitości, a które materiały ten wyszukują wedle znanej „objektywności niemieckiej“. Ubolewanie nasze znajdowało dotychczas odgłos w kółkach prywatnych, gdzie powstawały plany takie i owakie, które jednak miały to do siebie, że były jak kometa, który w formie jakiejś mgły świetlanej ukazuje się na widokregru nielicznych osób zasiadających w obserwatorium, szybko przebiega nieobliczoną swą kolej i znika możnaby powiedzieć na zawsze.

Gazeta Toruńska nr 66 z 21 III; nr 68 z 23 III i nr 69 z 25 III 1875 r.

(ze zbiorów WBP – Książnica Koperni-kańska w Toruniu)

## Korespondencje Gazety Toruńskiej.

Z miasta, 22 marca.

(Powitanie Towarzystwa naukowego.)

Z prawdziwą przyjemnością powitałem projekt pana Zygmunta Działowskiego utworzenia towarzystwa naukowego do celu przechowywania pamiętek historyczno-naukowych. Takie samo uczucie obudził projekt ten niezawodnie w całej prowincji. Daj więc Boże szczęście wysadzonej do tego komisji, aby wnet rozpoczęło się działanie!

Przypominam sobie z lat dawniejszych, że właśnie Prusy Królewskie były donośną Kalifornią mianowicie dla bibliofilów. Zmarli profesorowie poznańscy Popliński i Łukasiewicz wielkie ztąd wynosili plony, następnie niejedną bardzo cenną osobliwość zdobyła tu biblioteka kórnicka, wreszcie antykwaryusze handlarze ku wszystkim stronom jeździli po powiatach, a mimo znacznego obłowu pozostało jeszcze niejedno cenne, co następnie zebrał profesor Węclewski w Chelmie urzędując. Wiele z tego poszło za granicę Polski, wiele też zostało w bibliotekach wielkopolskich, ale mimo to po domach prywatnych, po bibliotekach kościelnych i archiwach miejskich lub registraturach jeszcze niemało rzadkich i ciekawych rzeczy zebrać będzie można. Ktoby zaś szukać umiał i środkami odpowiednimi dysponował, ten na Mazurach bogaty znalazłby połów, mianowicie pierwszych wydań biblij polskich protestanckich, jak Budnego i Czechowicza, których pewne wydania do białych kruków się zaliczają w świecie księgoznawstwa. Tam też szukać należy innych pism dysydenckich autorów, jak pierwszych wydań poezyj jednego i drugiego Rybińskiego, że już o kaznodziejach i eksegetach nie wspomnę.

## Toruńskie Towarzystwo naukowe.

III.

Instytucja naukowa, która ma powstać wskutek wniosku pana Zygmunta Działowskiego, postawi dopiero Prusy Królewskie pod względem wszystkich stron i kierunków życia narodowego na równi z innymi dawniej Rzeczypospolitej dzielnicami a to tak samem istnieniem swoim jako też działalnością swoją, a raczej skutkami działalności, jakich my po niej się spodziewamy. Prawda, że tworzenie oddzielnej na Prusy Królewskie instytucji naukowej, o jakiej tu mowa, wobec istniejącego już w Poznaniu Towarzystwa przyjaciół nauk, które mogłoby reprezentować i naszą prowincję, zdaje się wykraczać przeciw głoszonej przez nas zasadzie jednoci wszystkich ziem polskich, nie znającej kopców i rowów granicznych; ale to pozornie tylko. Są bowiem sprawy, są instytucje, które konieczne trzymać się muszą pewnych granic geograficznych, które skazane są na decentralizację, jeśli pomyślnie rozwijać się i skutecznie działać mają. W takich sprawach i względem takich instytucyj decentralizacja nie będzie zaiste objawem braku solidarności, lecz będzie to zastosowaniem roztropnej zasady podziału pracy. Jeśli zaś banki, spółki pożyczkowe, kółka rolnicze, czytelnie i t. p. do tej kategorii instytucyj należą, to i instytucje naukowe, towarzystwa naukowe z pewnością do niej należeć mogą a nawet powinny. Byle tylko instytucja jakakolwiek nie zasklepiła się sama w sobie, byle tylko pozostawała w styczności z innymi podobnymi instytucjami, gdy tego potrzeba, i byle nie odmawiała dobroczynnego wpływu swego i pomocy poza geograficznym zakresem swoim, już zasada solidarności będzie uratowana. Zresztą — wracając do poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk — doświadczenie uczy, że Towarzystwo to jak mało doznaje z Prus Królewskich poparcia, tak też nie więcej dla prowincji i w prowincji naszej działało. A wszakże o potrzebie oddzielnego na Prusy Królewskie towarzystwa naukowego dość wymownie świadczy już ta okoliczność, że wniosek o u-

We Lwowie, Środa dnia 24. Marca 1875.

# GAZETA NARODOWA.

Na posiedzeniu Towarzystwa interesów polskich, jak donosi *Gazeta Toruńska*, p. Zygmunt Działowski postawił wniosek utworzenia Towarzystwa naukowego dla Prus Zachodnich. Wniosek ten został poparty przez pp. dr. Antoniego Donimirskiego, Kazimierza Śląskiego, Antoniego Kalksteina, Adama hr. Sierakowskiego i Józefa Glinkiewicza. Sądząc z uznania, z jakim ten wniosek w szerszych kołach przyjętym został, należy się spodziewać, iż wkrótce przybędzie nam nowe towarzystwo naukowe i przyczyni się do zdobycia zaszczytnego miejsca w dziedzinie dla pracy polskiej.

Gazeta Narodowa nr 68 z 24 III 1875 r.

(mbc.malopolska.pl)

## Wiadomości miejscowe i prowincjonalne.

Toruń, 26 marca.

— Przyszłe toruńskie Towarzystwo naukowe wita lwowska *Gazeta Narodowa* temi słowy: „Należy się spodziewać, iż wkrótce przybędzie nam nowe towarzystwo naukowe i zdobędzie sobie zaszczytne miejsce w dziedzinie pracy polskiej.“

Gazeta Narodowa nr 71 z 27 III 1875 r.

(mbc.malopolska.pl)

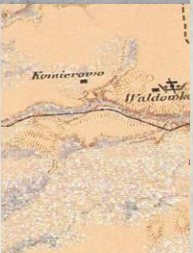
# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Redakcja: Władysław Czerwikowski, Władysław Czerwikowski, Władysław Czerwikowski. Drukarnia: Władysław Czerwikowski, Władysław Czerwikowski. Cena: 1/2 gr. Subskrypcja: 1/2 gr. w tygodniu. Właściciel: Władysław Czerwikowski.

## WALNE ZEBRANIE

### Towarzystwa ku popieraniu moralnych interesów ludności polskiej pod patronatem pruskim w Toruniu.

W Toruniu w dniu 16 b. m. po południu odbyło się walne zebranie Towarzystwa ku popieraniu moralnych interesów. Zaganił je i przewodniczył mu pan T. Donimirski z Buchwaldu, prezydentem w zarządzie tegoż towarzystwa. Na sekretarza powołany pan Glikiewicz, redaktor G. a z. T. o r. z. który niniejsze sprawozdanie streszczamy. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zebrania, przewodniczący zdał sprawę z czynności zarządu za rok ubiegły, w słowach mniej więcej następujących:



## Korespondencye Gazety Toruńskiej.

Z prowincyi, 29 marca.

(Dokończenie rzeczy o toruńskim Towarzystwie naukowym.)

Decentralizacja takiej pracy naukowej nietylko nie może spowodować rozwoju moralnego lub wyczerpania sił materialnych, lecz przeciwnie, wiąże ściślej stósunki członków instytucyi z masą społeczną i zbliżając ją ku sobie, ułatwi możność bliższej miejscowej pracy, zachęci i powoła więcej jednostek do wspólnego działania, wzbudzając szlachetną emulację, wprowadzi w ruch nowe siły działające prowincyi i tym sposobem, ożywiając ruch umysłowy w częstokroć, ożywi i wzmocni czołbę narodową.

Gdyby decentralizacja w podobnym razie mogła być niebezpieczną jednocy narodowej, to narody dążące do centralizacyi społecznej musiałyby wiązać losy swych zbiorów ożywionych z centralizacyą administracyą. A przeciż tak nie jest. Najwymowniejszym tego dowodem jest stan obecny centralizujący się germanizmu. Niemcy, w każdej niemal najmniejszej prowincyi, w każdym cokolwiek znaczniejszym mieście, oddawna z zadziwiającą pracą, wytrwałością i zamiłowaniem tworzą, siebie prowincjonalne zbory, towarzystwa, muzea miejscowe. Czyż te prace ich mogły w czemkolwiek przyczynić się do rozrzedzenia ich dążności narodowych? — przeciwnie, z daniem naszym, stały się one jedną z głównych przyczyn do wczesniejszego być może obudzenia w nich idei narodowo-centralizacyjnej, bo w tych pracach oddziaływał prowincyjnej, bo w tych pracach dostrzedz wspólność swej najprędzej potrafił dostrzedz wspólność swej ogólnej narodowości, uznać w nich i poczuć samych siebie.

Obawa więc rozrzedzenia moralnego nie może tu mieć miejsca, przeciwnie oczekiwać należy wielkiej pod tym względem korzyści. Towarzystwo poznańskie nie na tej nowej instytucyi nie straci, lecz przedź obie te instytucye w moralnem i materialnem znaczeniu wspierają się wzajemnie przez ten wpływ

## Korespondencye Gazety Toruńskiej.

Z prowincyi, 29 marca.

Gazeta Toruńska zwróciła już uwagę na doniosły fakt, jaki zaszedł na jednym z posiedzeń zebrań toruńskich, tj. na wniosek p. Zygmunta Działowskiego, dotyczący potrzeby utworzenia Towarzystwa mającego w swej pieczy ocalenie od zatraty i zaguby pamiętek miejscowej narodowości z czasów przedhistorycznych i historycznych, pamiętek tak licznie rozsiągniętych po prowincyi. Kilku członków zgromadzenia poparło awami głosami ten wniosek, przemawiając za koniecznością podobnego stowarzyszenia i za istnieniem jego oddzielnego od podobnegoż mu stowarzyszenia w Poznaniu. Jednoślina zgodność, z jaką przyjęto i uchwalono wniosek, najmowniejszym służyć dowodem, na ile dobrze on był zrozumiany przez obecnych członków zgromadzenia i na ile ogół cały poczuł już konieczność potrzeb podobnej instytucyi miejscowej.

Wkrótce jednak Dziennik Poznański, w nrze 66, złożył niejako protestacyą przeciw utworzeniu podobnego stowarzyszenia w Toruniu, wskazując, że istniejące już podobne Towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu, którego zadaniem, obok naukowych celów, jest i przechowywanie pamiętek naszej przeszłości, jest dla całego zboru pruskiego dostatecznym i że tworzenie oddzielnego Towarzystwa rozdrabnia siły, które i bez tego są zbyt wielkie. Pogląd ten, dodaje Dziennik, wynika ze stanowiska ogólnie polskiego, lecz nie prowincjonalnego, które dlań jest obcem. Z drugiej strony R-dakcyą Gazety Toruńskiej w trzech już swych artykułach o tym przedmiocie i w tejże Gascie zamieszczona korespondencya z miasta zupełnie inne niż Dziennik. Pozn. na tę kwestyą zrucają światło.

Takie obudzenie ogólnego zjęcia kwestyą Towarzystwa toruńskiego jest dowodem, jak żywo obchodzi ona naszą społeczność. Gdy więc w tej sprawie daly się słyszeć w samym początku zdania pro i contra wypowiedziane, nie należy ją zostawiać bez bliższego rozpatrzenia i wyrozumowania, i w tym celu mamy

Gazeta Toruńska nr 74 z 1 IV, nr 75 z 2 IV i nr 77 z 7 IV 1875 r.

(ze zbiorów WBP – Książnica Kopernikańska w Toruniu)

## Korespondencye Gazety Toruńskiej.

Z miasta, 5 kwietnia.

(Jeżaczko o Towarzystwie naukowym.)

Powiadają o nas Polkach, że każde nowe przedsięwzięcie wyraża między nami mnóstwo sporów, które najczęściej zużywają dobre chęci, że ich następne do działania nie dostaje. Nie sądzę, iżby się tak stać miało i z projektem Towarzystwa naukowego dla Prus Królewskich, choć już się dzieje, jak w ludodowej zagadce, która ogień i dym oznacza a pyta, co to jest: „jeszczko się ojciec nie urodził, a już syn po świecie chodził”? Otóż, aby może nie było więcej dymu niż ognia, powólcie mi odpowiedzieć na obawy Dziennika Poznańskiego wyrażone w nr. 66 tego pisma zaraz przy samym zapisaniu wiadomości o projekcie Towarzystwa.

Dziennik powiada, że tworzenie nowego towarzystwa nie zdaje się jemu potrzebnem, gdyż takie samo towarzystwo istnieje już w Poznaniu. Tworzenie nowego rozdrabni i osłabi siły, które i tak niewielkie. Lepiej więc połączyć się z poznańskiem, to popierać, gdyż osobnemu zabraknie u nas nawet sił materialnych, a więc niedługo pożyje.

I ja stoję również na stanowisku ogólnie polskiem, jak Dziennik o sobie powiada, prowincjonalizmu nie pragnę, ale z istniejącymi stósunkami liczy się uważam za potrzebne, właśnie w imię tego ogólnego dobra. Moje przekonanie jest to, że Towarzystwo naukowe u nas nie osłabi poznańskiego, ale przeciwnie w każdej mierze poprzeż je może. Proszę mnie posłuchać cierpliwie.

Towarzystwo poznańskie istnieje od lat dwudziestu blisko, a mimo to mało ma członków z Prus Królewskich i mało tużąd zebrało przedmiotów muzealnych. Nie brak nam przeciż ludzi, a co już najmniej pamiętek godnych przechowania. Jaka tego przyczyna? — Na to niedość powiedzieć: czemu tam w Prusach Królewskich nie dbacie o to, czemu w poznańskiem Towarzystwie nie liczy się z nami, czemu nie odesłacie do naszych zbiorów? Będzie w takim pytaniu zarzut, ale pytanie pytaniem pozostanie i zawsze jeszcze wypadnie się zastanowić nad owem „czemu?” Odpowiedź jest krótka: oto dla tego, że wszelkie nasze stósunki tak od wieków się wyrobiły, że z Poznaniem nie mamy związku i styczności. Biorąc rzecz geograficznie, nie jesteśmy od Poznania tak daleko, żebyśmy do niego z łatwością dostać się nie mogli, ale że życie ma swoje potrzeby, w których zawarta jest mianowicie pod względem komunikowania się pewna ściła i prawie nieugięta konsekwencya, to też nie w nasze

# GAZETA POLSKA.

Od czasu ostatniej mej korespondencyi przyszedł do skutku rzecz ważna i nader pocieszająca, o której tamże wspominałem. Dnia 16 b. m. zawiązało i zorganizowało się w Toruniu Towarzystwo naukowe na Prusy Zachodnie. Walne zebranie, przez Komitet urządzający na ten cel zwołane, zaganił członek tegoż komitetu p. dr. A. Donimirski, na przewodniczącego powołano pana Śląskiego z Trzebeza. Głosy odzywające się za złączeniem się w jedno ciało z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Poznaniu zwałczono skutecznie słusznymi bardzo uwagami, że istnienie Towarzystwa naukowego w Prusach w niczem nie może uszczuplać działalności Towarzystwa poznańskiego, lecz owszem będzie mu poparciem: samoistne działanie wskazano jako niezbędną potrzebę ku wydobyciu na jaw i ocaleniu pamiątkowych skarbow tej tam właśnie prowincyi przez pracę miejscową, przez zawiązanie się w odrębne ciało naukowe. Ustawy przygotowane przez komitet, urządzający przyjęto z małemi zmianami i przystąpiono do wyboru członków Zarządu Towarzystwa. Prezesem obrany został p. Ignacy Lyskowski, wiceprezesem ks. Polomski, sekretarzem p. dr. Kasinowski, kasyerem p. Michał Szezaniecki. Główny inicjator i ojciec niejako chrzestny nowonarodzonego dziecięcia, p. Zygmunta Działowskiego, wymówił się od piastowania jakiegobądź godności w zawiązanem Towarzystwie.

Gazeta Polska nr 8 z 31 XII 1875 r. (fbc.pionier.net.pl)

nn, którego zadaniem obok naukowych celów jest i przechowywanie pamiętek naszej przeszłości. Tworzenie oddzielnego Towarzystwa rozdrabnia i osłabia nasze siły, które i bez tego nie są zbyt wielkie.

Dalekoby zatem lepiej było przyczynić się do utrzymania tego co już jest, i pomagać temu do rozwoju, aniżeli stawiać podobne instytucye nowe, których był z braku samego nawet materialnego zasobu może być efemerycznym. Pisząc zaś to, bynajmniej nie stajemy na stanowisku prowincjonalnem, które jest nam najzupełniej obce — lecz stoimy na ogólnie polskiem, które jest w tym względzie wyłącznie naszym motywu.

Dziennik Poznański nr 66 z 21 III 1875 r. (wbc.poznan.pl)

# Relacje z zebrania założycielskiego TNT na łamach Gazety Toruńskiej.

Na dzisiejszym zebraniu zwołanem w celu założenia *Towarzystwa Naukowego w Toruniu* przyjęto projektowane ustawy z bardzo małymi zmianami. Następnie zapisało się do Towarzystwa blisko 40 osób, a do zarządu wybrano:

1. na prezesa p. Ignacego Łyskowskiego z Mileszew;
2. na wiceprezesa ks. lic. Połomskiego, dziekana z Wąbrzeźna;
3. na sekretarza dr. Kąsinowskiego z Torunia;
4. na kasyera p. M. Sezanieckiego z Nawry.

Obecnych na zgromadzeniu było początkowo przeszło 50 osób z rozmaitych stron Prus Zachodnich, z których przecie niektóre dla niedogodnie odchodzących pociągów przed ukończeniem sprawy odjechały.

O przebiegu obrad i uchwalonych w projekcie ustaw zmianach podamy jutro obszerniejszą relacją.

## Założenie Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Na wczorajszym zebraniu w celu założenia *Towarzystwa Naukowego w Toruniu* stanęło przeszło 50 osób z najrozmaitszych powiatów Prus Zachodnich, przycem widzieliśmy reprezentowane kończyny naszej prowincji, które dla odległości swojej przy innej sposobności rzadko pomiędzy nami stawają. Mianowicie podnieść wypada liczny zastęp młodych lekarzy, ten nowy nabytek w szeregach naszej inteligencji, który w ostatnich latach znacznie wzrósł w liczbę. Pamiętamy dobrze te czasy, gdy jeszcze jak białe kruki liczone lekarzy Polaków na Ziemi Pruskiej; dziś mamy ich tu przeszło dwudziestu. Nie mniej licznie stanęło do wspólnej rady i duchowieństwo nasze, mieszczące w swoich szeregach wielu mężów z stopniami akademickimi. Dodajmy do tego ludzi z rozmaitych stanowiskach praktycznych, szczególnie szereg młodych obywateli, którzy z chlubą pokonczywszy szkoły i zyskawszy odznaczenia akademickie zasiadli

## Założenie Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

### II.

Przystąpiwszy do dyskusji nad projektem ustaw, przygotowanym przez komitet urządzający, rozstrząsali zgromadzeni najprzód pytanie, czy wogóle proponowane towarzystwo założyć lub nie? — Przy głosowaniu oświadczył się tylko jeden z zgromadzonych przeciw założeniu wogóle, zdania swego wszelako nie umotywował. Natomiast podniosły się głosy za założeniem tu filii *Towarzystwa Przyjaciół Nauk poznańskiego*, które w zebraniu wszystkich ile możliwości sił w jedno towarzystwo, a do tego towarzystwo już istniejące, widziały większą łatwość osiągnięcia zamierzonego celu i większą gwarancją trwałości. Przeciw temu wywodzone z strony dawniejszego komitetu to, co już przy zagajeniu wyłuszczył pierwszy mówca, a z grona zgromadzonych przytoczono słuszenie, że przecie o zakładaniu filii innego już istniejącego towarzystwa zgromadzenie radzić tu nie może, nie mając prawa do stanowienia o organizacji skończonej, leżącej po za nim.

Gdy w ten sposób pytanie zasadnicze rozstrzygnięto, przystąpiono do specjalnej dyskusji poszczególnych paragrafów. Stosunkowo mała ich liczba dała powód do obszerniejszej dyskusji, a jeszcze mniejsza uległa zmianie. Czytelnikom naszym podaliśmy projekt ustaw w całości, to też następnie będziemy o nim mówili jako o rzeczy znanej i takiej, którą dziś jeszcze mają pod ręką.

Co do nazwy towarzystwa proponowano przyjąć wzorem Poznania i innych dawniejszych stowarzyszeń polskich nazwisko *Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. Ostatecznie jednakże utrzymała się nazwa przez komitet zaproponowana jako krótsza, w wymowie i piśmie dogodniejsza, oznaczająca w treści to samo, a mająca i tę dogodność, że zapobiega zamętowi, jakiby z podobieństwa nazw toruńskiej z poznańską w przyszłości wynikał.

Gazeta Toruńska nr 269 – 272 z 17, 18, 19 i 21 XII 1875 r.

(ze zbiorów WBP – Książnica Kopernikańska w Toruniu)

## Założenie Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

### III.

Dział IV., t.j. §§6–9 przyjęto po małych uwagach i krótkiej dyskusji bez zmiany według projektu, natomiast dział V obszerniejszą wywołał debatę. Chodziło o to, aby w skład zarządu weszli także przynajmniej po szczególne wydziały, a następnie aby określić ich stanowisko w zarządzie. Z rozmaitych propozycji i uwag wyciągnęło zgromadzenie tyle, że do § 10 dodano jeszcze *ad d*: „z prezesów poszczególnych wydziałów“, przez co § ten brzmi teraz:

§ 10. Zarząd składa się: a) z prezesa i wiceprezesa; b) z sekretarza; c) kasyera; d) z prezesów poszczególnych wydziałów.

Resztę paragrafów tego działu przyjęto bez zmiany, po § 15 zaś położono nowy z liczbą 16, który brzmi:

§ 16. Prezesowie wydziałów biorą udział w posiedzeniach z prawem głosowania.

Następny dział VI zmienił przez to porządek liczb i poczyna się teraz od § 17. Zresztą paragrafy tego działu przyjęto bez dyskusji prawie, wyjąwszy, że dawniejszy § 17, a dziś 18 zmieniono stosownie do nowego składu zarządu. Brzmi on teraz:

§ 18. Wybór prezesa i wiceprezesa, sekretarza i kasyera odbywa się na walnym zebraniu tajnym głosowaniem z pomocą kerek, absolutną większością głosów i każdego z osobna.

W dziale następnym, który zawiera postanowienia o posiedzeniach, zgodzono się po dość ożywionej dyskusji, uważając zwyczajne zebrania *Towarzystwa* co kwartał za częste na tutejsze stosunki, aby poprzestać na półrocznych, co do nadzwyczajnych zaś sądzono być dobrem, aby zwoływane były i na wniosek członków, ku czemu liczbę 10ciu członków uznano za wystarczającą. W skutek tego opiewa dawniejszy § 19 a teraz 20 jak następuje:

§ 20. Posiedzenia są trojakie: a) zwyczajne, odbywające się co pół roku; b) doroczne walne zebrania odbywające się w pierwszym kwartale każdego roku. Na tych walnych zebraniach zdaje zarząd sprawę w myśl § 11. c) nadzwyczajne, zwoływane przez prezesa w marsę potrzeby lub na wniosek dziesięciu członków.

Reszta paragrafów tego działu pozostała bez zmiany. Tak samo i w ostatnim dziale mówięcym o funduszach i zbiorach towarzystwa. Uległ przecieś zmianie § 28 dawniej a teraz 29, a to na wniosek listownie nadesłany przez ks. kanonika Bartoszkiewicza, który słuszenie wywodził, że jeżeli depozytariusze oddają przedmioty jakie do dyspozycji i użytku *Towarzystwa*, potrzeba im gwarancji sumiennego ich przechowywania. W myśl tę zmieniono rzeczony paragraf, kładąc na *Towarzystwo* obowiązek takiej sumienności.

Następnie przyjęto całość wraz z napisem „Ustawy“ i wszystkimi paragrafami w liczbie 32.

Jaki był wypadek wyborów do zarządu, które zaraz przedsięwzięto, o tem już donieśliśmy.



Hotel pod Trzema Koronami w Toruniu i tablica pamiątkowa.

(wikimedia.org.)

**KOMITET ZAŁOŻYCIELSKI TOWARZYSTWA**

Zygmunt Działowski – Mgowo

Antoni Donimirski – Lysomice

Michał Szczaniecki – Nawra

Red. Ignacy Danielewski – Toruń

Hr. Adam Sierakowski – Waplewo

**ZEBRANIE POWOŁUJĄCE TNT**

Ludwik Ślaski (przewodniczący) – Trzebcz

Dr Teofil Rzepnikowski – Lubawa

Adwokat dr Teodor Kalkstein – Jabłówko

**PIERWSZY ZARZĄD TNT**

Ignacy Łyskowski (prezes) – Mieszewy

Ks. lic. Ksawery Połomski (wiceprezes) – Wąbrzeźno

Dr August Kaśinowski (sekretarz do 1877 r.) – Toruń

Leopold Różycki (sekretarz od 1877 r.) – Toruń

Michał Szczaniecki (kasjer) – Nawra

**WYDZIAŁ HISTORYCZNY I ARCHEOLOGICZNY**

Zygmunt Działowski (prezes do 1878 r.) – Mgowo

Hr. Adam Sierakowski (prezes od 1878 r.) – Waplewo

Ks. Stanisław Kujot (wiceprezes) – prof. Collegium Marianum w Pelplinie

Roman Komierowski (sekretarz) – Niezychowo

**WYDZIAŁ TEOLOGICZNY**

Ks. lic. Antoni Neubauer (prezes) – prof. seminarium duchownego w Pelplinie

Ks. lic. Jakub Fankidejski (sekretarz) – prof. Collegium Marianum w Pelplinie

**WYDZIAŁ LEKARSKI**

Dr Ludwik Rydygier (prezes) – Chełmno

Gotfryd Ossowski (wiceprezes) – Mgowo lub Toruń, hotel „Trzy Korony”



Ludwik Ślaski.



Dr Teofil Rzepnikowski.




Dr Teodor Kalkstein.




Ks. Stanisław Kujot




Ignacy Łyskowski



Dr Ludwik Rydygier.



Michał Szczaniecki



Ignacy Danielewski.

Od samego początku istnienia TNT w jego prace bardzo aktywnie włącza się Godfryd Ossowski, który przybył do Prus Zachodnich na zaproszenie Z. Działowskiego.

## USTAWY TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU.

### I. Nazwa i siedziba.

§ 1. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, zawiązane na podstawie niniejszych ustaw, ma stałą siedzibę swoją w Toruniu.

### II. Cel i czynności.

§ 2. Celem Towarzystwa jest zbieranie i przechowywanie wszelkich pamiątek i zabytków krajowych, mianowicie do przeszłości Ziemi Pruskiej się odnoszących, i przedmiotów naukowych, oraz pielegnowanie nauk i umiejętności w języku polskim.

§ 3. Towarzystwo zajmować się będzie odczytami i rozprawami naukowymi, zbieraniem materiałów do swego muzeum i biblioteki i w miarę funduszy wydawnictwem prac naukowych.

§ 4. Polityka i sprawy publiczne wykluczone są z obrad Towarzystwa.

### III. Skład.

§ 5. Towarzystwo składa się:

1. z członków zwyczajnych, t. j. takich, którzy czynnie pracą i składką roczną przyczyniają się do spełnienia zadania Towarzystwa;
2. z członków dobroczyńców, którzy datkiem najmniej 300 marek przysłużyli się Towarzystwu;

Roczniki Towarzystwa Naukowego w  
Toruniu, R. 1, s. 85, Toruń 1878.

## O POTRZEBIE ROBÓT ARCHEOLOGICZNYCH W PRUSACH ZACHODNIH I O KIERUNKU ONYCH Z DODATKIEM INFORMACJI PRZY ROZKOPYWANIU GROBÓW I CMENTARZYSK STAROŻYTNYCH.

### ODCZYT

MIAŃY NA PIERWSZYM POSIEDZENIU TOWARZYSTWA NAUKOWEGO  
W TORUNIU DNIA 17 MAJA 1876

przez

*G. Ossowskiego,*

Członka onego Towarzystwa, członka rzeczywistego Towarzystwa przyrodników przy Uniwersytecie Kijowskim, — gubernialnego Komitetu statystycznego Wołynia i innych Towarzystw naukowych członka czynnego i honorowego.

TORUŃ.

Druk Józefa Buszczyńskiego.

1876.

(kpbc.umk.pl)

## POMNIKACH PRZEDHISTORYCZNYCH PRUS KRÓLEWSKICH

przez

*G. Ossowskiego*

(członka Komisji Archeologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie.)

(Tab. I.—III.)

„Kości spruchniałe powstańców z mogiły.  
Przywiezione ducha i ciała i siły”.  
(Woroniec.)

Rozpoczynając z pierwszym zeszytem niniejszego organu Towarzystwa publikację, dotyczącą archeologii Prus królewskich, z wielu powodów nie możemy dziś myśleć o wydawnictwie obszernych rozpraw, mogących objąć bogate szczegóły o pomnikach prastarej przeszłości tej krainy, a tym mniej jeszcze — ozdobnych w potrzebne ilustracje, uświadczające charakterystyczne formy i cechy traktowanych przedmiotów. Z wielu względów, wypadło nam ograniczyć się na ten raz najskromniejszą publikacją systematycznie ułożonego spisu przedmiotów znajdujących się w dziale starożytności przedhistorycznych (B.) muzeum Towarzystwa <sup>1)</sup>. Z drugiej znowu strony, reasumowanie znanej w języku krajowym i obcym literatury dotyczącej archeologii Prus królewskich — pomimo zgromadzonej w niej wielkiej masy wiadomości oderwanych, luźnych, dostarczających obfity materiał dla studiów wielostronnych — nieprzedstawiłyby ostatecznie, chociaż w jednym jakim bądź dziale pomników, żadnej wykończonej całości, z której

<sup>1)</sup> Spisy te drukują się jako osobny Katalog.

Roczniki Towarzystwa Naukowego w  
Toruniu, R. 1, s. 17, Toruń 1878.





Godfryd Ossowski

**Panowie! (...)**

**W obec takiej ważności zagrzebanych w ziemi naszej pamiątek, smutną byłoby rzeczą nieskorzystać dziś z tych skarbów naukowych i pozostawić je nadal nie zawsze przyjaznemu dla nich losowi opatrności. Byłoby to jedno, co zrzec się obojętnie przekazanych nam przeszłością najdroższych jej własności i oddać je zupełnemu zniszczeniu. (...)**

**Wartość naukowa pozostałości, jest dziś uznana. Są one prawdziwymi skarbami dla wyrobienia jaśniejszego poglądu na dzieje ludzkości. (...)**

**Sporządzenie więc mapy archeologicznej zdaniem naszym powinno być postawione na porządek dzienny naszych zajęć, a obok tej, występuje równie nagła potrzeba przedsięwzięcia ze strony Towarzystwa stosownych kroków w celu ochrony od dalszego wypadkowego, a często i samowolnego niszczenia pozostałości pamiątkowych, a szczególnie grobowców i cmentarzysk przedhistorycznych.**

(Godfryd Ossowski, O potrzebie robót archeologicznych w Prusach Zachodnich i kierunku onych z dodatkiem informacji przy rozkopywaniu grobów i cmentarzysk starożytnych. Odczyt miany na pierwszym posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w Toruniu dnia 17 maja 1876, Toruń 1876, s. 3-5, 7.)

MOWA  
NA OTWARCIE  
MUZEUM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

w d. 20. Listopada 1876 r.

miałam prze-

*Sygnaturka Działowskiego,*  
prezesa wydz. historycznego.

„Dla czego duchem po rodzinnej ziemi  
..Błądzą ja zawsze, rozkopując groby.  
..I szukałam życia zgasłego pod ziemi,  
..Życia wśród prochów, śmierci, wśród żałoby?”  
(Krauszewski: Amielus III.)

*Panowie!*

Jeden z najsmutniejszych okresów dziejowych, jaki przeszedł po nad starych Prusaków siedzibami, był okres rzekomego krzewienia chrześcijaństwa przez Krzyżaków. W imię cywilizacji wypisanej na czołach, a w imię chęci wiary wyrzniętej w sercu wzmacnianego tutaj wiarę miłości, co sama dla odkupienia świata zawisała na krzyżu, nie łagodnym słowem i zbawczym przykładem, ale postrachem, pożogą i mordem. I tysiącami nie policzyłoby poległych, których ciała nie pogrzebane obrządkiem praocjów domagały się u pokrewnych spokoju dla duszy — i pomsty. Więc inne tysiące nagięły karku, by karmić zbolalą myśl nadzieją odwetu. Lecz brzenie żelaznego krzyża ciążyło coraz bardziej i bardziej, a w obawie czatującego wroga *nie śmiano wymówić imienia dawnych bogów, nie śmiano wspomnieć swych bohaterów, zanuć ich pieśni, ani powtórzyć legendy...* I w ślad tych walk poszły zapasy plemienne. Furtką, przez Konrada nieopatrznie otwartą, cisnęły się zglodniałe tłumy po łatwą zdobycz i grabież,

<sup>1)</sup> W. Eugenström, *Accl.*

Roczniki Towarzystwa Naukowego  
w Toruniu, R. 1, s. 7, Toruń 1878.

(ze zbiorów WBP – Książnica  
Kopernikańska w Toruniu)

20 listopada 1876 r. otwarto Muzeum TNT. Początkowo mieściło się ono w trzech pokojach lokalu wynajętego od kupca Adolfa Gieldzińskiego przy ul. Białej 70 (obecnie ul. Łazienna). Jeden z pokoi zajmowały zbiory przyrodniczo-geologiczne i archeologiczne, w drugim prezentowano zabytki historyczne, natomiast w trzecim umieszczono bibliotekę.

Organizacją Muzeum, uporządkowaniem zbiorów archeologicznych oraz stworzeniem pierwszego inwentarza muzealiów zajął się G. Ossowski.

Zbiory Muzeum TNT podzielono na trzy działy:

A – przyrodniczy.

B – archeologii przedhistorycznej

C – zabytków historycznych

O Zbiorach B (archeologicznych) w 1909 r. ks. Kazimierz Chmielecki pisał: *Drugi z nich najliczniej jest reprezentowany i zabytki w nim umieszczone bez wątpienia największą mają wartość i najwyższe budzą zainteresowanie u zwiedzających.*

(B. Wawrzykowska, *Zarys historii muzealnych zbiorów archeologicznych w Toruniu w: Archeologia toruńska – historia i teraźniejszość*, red. B. Wawrzykowska, Toruń 2002.; K. Chmielecki *Człowiek przedhistoryczny w Pruszech Zachodnich oraz Przewodnik po zbiorach Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Toruń 1909.)

# MOWA ŻALOBNA

POWIEDZIANA NA POGRZEBIE

Ś. P.

## ZYGMUNTA DZIAŁOWSKIEGO

POSŁA NA SEJM RZESZY NIEMIECKIEJ  
OZIEDZICA DÓBR MGOWA

W KOŚCIELE PARAFIALNYM W WIELKOŁĄCE

NA DNJU 24 LUTEGO 1878 ROKU

PRZEZ  
[odczytał] [w]

KS. WŁ. CHOTKOWSKIEGO

LIC. ŚW. TEOL.



W POZNANIU

W DRUKARNI JAROSŁAWA LEITGEERA

1878.

Po śmierci Z. Działowskiego Towarzystwo Naukowe w Toruniu straciło swojego założyciela oraz żarliwego działacza i wizjonera, który nie szczędził sił i środków aby TNT rozwijało się i było ostoją polskiej myśli patriotycznej, naukowej i kulturalnej w Prusach Zachodnich.

Dodatek nadzwyczajny do „Gazety Torunskiej”.

Kliknij dwukrotnie,

Toruń, dnia 17 lutego 1878.



Smutną odebraliśmy wiadomość, którą zakomunikować czempędzej mamy sobie za obowiązek.

### Zygmunt Działowski z Mgowa,

posel z Kaszub do rejchstagu niemieckiego, umarł wczoraj w sobotę 16 b. m. o godzinie 9tej minut 15 wieczorem w Berlinie, gdzie od początku bieżącego roku przeleżał w cierpieniach i bez nadziei życia.

Wieczny odpoczynek daj tej duszy szlachetnej, Panie!



Ś. p.

### Zygmunt Działowski

zakończył żywot doczesny opatrzony Świętymi Sakramentami dnia 16 lutego w Berlinie o godz 9¼ wieczorem.

Eksportacya zwłok odbędzie się z Turzna do Wielkołaki, grobu familijnego, dnia 24go tm. o godzinie 4tej po południu, pogrzeb nazajutrz o godz. 11. O czem donosi

**Matka i siostry.**

92

W roku 1878 zabytki z kolekcji archeologicznej Muzeum TNT zaprezentowano na wystawie antropologicznej zorganizowanej w ramach Wystawy Światowej w Paryżu.



Wystawa antropologiczna w ramach wystawy światowej w Paryżu w 1878 r.

(worldfairs.info)

EXPOSITION UNIVERSELLE INTERNATIONALE  
DE 1878, À PARIS.

CATALOGUE SPÉCIAL  
DE L'EXPOSITION  
DES SCIENCES ANTHROPOLOGIQUES.



PARIS.

IMPRIMERIE NATIONALE.

M DCCC LXXVIII

Katalog Exposition Universelle de 1878. Sciences Anthropologiques.

(gallica.bnf.fr)

Musée de la Société polonaise des sciences de Thorn (Prusse). —

Cinq plans de cimetières préhistoriques de Goscieradz, de Jablowko, de Nawra et de Skurcz, dressés et décrits par M. Ossowski en 1876. — Collection d'urnes funéraires la plupart à visage, avec ossements calcinés et objets de métal provenant de fouilles récentes faites dans les tumulus à chambre de pierre rencontrés sur les deux rives de la Vistule : urne noire à visage, avec yeux et bouche, richement ornée, avec fragments de couvercle: trouvée à Goscieradz, district de Bromberg; urne ronde et ornée, avec couvercle plat, tout uni: déterrée à Goscieradz; urne allongée recueillie à Goscieradz; urne noire évasée avec dépression circulaire sur le fond à l'intérieur, fragments d'objets en bronze avec les os: déterrés à Kloce, près d'Orliki, district de Chojnice; urne avec représentation symbolique des parties sexuelles de la femme: déterrée à Golmkow, district de Kartuz; urne à visage, avec yeux incrustés d'une matière calcaire et avec sourcils, rois anneaux en bronze à l'oreille avec perles en verre bleu et en résine fossile; couvercle orné de lignes en points incrustés de matière blanchâtre: déterrés à Matarni, district de Danzig; urne rouge à visage sans yeux, ornée d'un cercle de lignes: déterrée à Matarni; urne brune à visage avec dépression circulaire en forme d'yeux et couvercle orné de dépressions linéaires: déterrée à Matarni; urne noire avec couvercle orné de séries de lignes en points et de caractères d'aspect runique (extrêmement rare): déterrée à Kwaszyn, district de Wejherow; urne noire, petite, richement gravée, avec couvercle et inscription d'une matière calcaire: déterrée à Bojany, district de Wejherow; vase cylindrique ayant servi d'urne funéraire: déterrée à Czystochlebie, district de Thorn; urne brune à visage, avec yeux, sourcils et oreilles ornées chacune de trois anneaux en bronze à droite et perles en verre bleu et en ambre à droite et à gauche; urne rouge avec lignes gravées en creux symétriquement, dans l'intention de rappeler symboliquement le visage humain: déterrée à Oxywie, district de Wejherow; urne rouge à visage sans yeux, avec représentation d'un collier avec fermoir gravé en creux et en relief, et représentation en relief au-dessous de l'oreille droite d'un objet horizontal indéterminé: déterrée à Oxywie; couvercle noir d'une urne avec points en cercle et lignes gravées en creux: déterrée à Radyszew, district de Wejherow; grande cruche noire, richement gravée, et vase d'argile, rappelant l'époque mérovingienne: trouvés sur les bords du Goplo et à Hohendorf, district de Sztum. — Photographie d'une urne à visage, polie, avec des anneaux et un collier en fer: déterrée à Goscieradz; fragment d'une urne noire et ornée, avec représentation d'un cavalier à cheval: déterrée à Jablowko, district de Swiec; fragment de couvercle d'une urne détruite avec représentation d'un cavalier à cheval: trouvé à Jablowko; couvercle noir et orné d'une urne détruite: déterrée à Jablowko; soucoupe ayant tenu lieu d'urne funéraire: déterrée à Buchwald, district de Sztum; collection d'objets divers en bronze, en fer, en argile, en os et en ambre, trouvés dans des urnes funéraires ou à côté et comprenant des épingles, bracelets, broches, colliers, boucles d'oreilles, pendeloques, anneaux, pinces, pesons, amulettes et un serpent en fer; instruments de l'époque néolithique en silex, pétrosilex amphibolite et talqueux, diorite altéré et talqueux, amphibolite, micacite amphibolique, euphotite, et des haches en bronze à manche et à douille; un grand anneau creux en bronze; trois sceaux moyen âge de différents starosties de Pologne; triptique de campagne portatif en bronze, trouvé sur le champ de bataille de Gussowald (1110).



Wybór zabytków prezentowanych na Exposition Universelle de 1878. Sciences Anthropologiques w Paryżu.



Wybór zabytków prezentowanych na Exposition Universelle de 1878. Sciences Anthropologiques w Paryżu.

Archiwalne metryczki z Exposition Universelle de 1878. Sciences Anthropologiques w Paryżu.

EXPOSITION UNIVERSELLE DE 1878  
SCIENCES ANTHROPOLOGIQUES  
*Objets fabriqués en os et en argile (amulettes et dépôts de métaux fondus sur os calcinés dans une urne (126) de Proszowice, Gorzów, district de Koscielisk.  
Instruments achetés de diverses tombes à l'Exp. Société polonaise des Sciences à Thorn. 427-2*

EXPOSITION UNIVERSELLE DE 1878  
SCIENCES ANTHROPOLOGIQUES  
*Objets travaillés en métal, provenant des tombeaux de Wroczim, district d'Inowrocław*

EXPOSITION UNIVERSELLE DE 1878  
SCIENCES ANTHROPOLOGIQUES  
*Une corde et corde avec courroie plat-bout uni, obtenu à Goscieradz, district de Bromberg.  
Exp. Société polonaise des Sciences à Thorn. 17-10.*

Na koniec liczny zbiór urn, nadesłanych bądź przez muzeum toruńskie, bądź z Raperswillu, stanowi niemiernie cenną część naszej wystawy. Niektóre z tych urn, tak zwane obliczowe, zwracają na się szczególniejszą uwagę archeologów. Nie mogę twierdzić, czy wyrabianie urn obliczowych było wyłącznym zwyczajem w ziemiach słowiańskich, w innych jednakże zbiorach nie widziałem podobnych. Okoliczność ich polega na zarysowaniu na wypukłej stronie naczynia oczu i na wydłużeniu nosa. Czasem te zarysy twarzy bywają bardzo wyraźne, co następuje zwłaszcza wówczas, gdy oczy są kolorowo emaliowane, czasem zaledwie dostrzegalne, a nawet tak zatarte, że istotnie trzeba pewnej dobrej woli archeologicznej, ażeby je odróżnić. Niektóre popielnice zamiast twarzy przedstawiają inne części ciała męskiego lub kobiecego; większość z nich zaś pokryta jest napisami runicznymi.

Henryk Siemkiewicz; Z wystawy antropologicznej w Paryżu, List I, Nowiny, nr 42, 11 sierpnia 1878.

W 1879 roku, w Krakowie, w serii „Zabytki przedhistoryczne ziem polskich”, wychodzi pierwszy zeszyt dzieła G. Ossowskiego „Prusy Królewskie”.

MONUMENTS PRÉHISTORIQUES  
DE  
L'ANCIENNE POLOGNE  
PUBLIÉS PAR LES SOINS  
de la COMMISSION ARCHÉOLOGIQUE de l'ACADÉMIE des SCIENCES de CRAQOVIE.

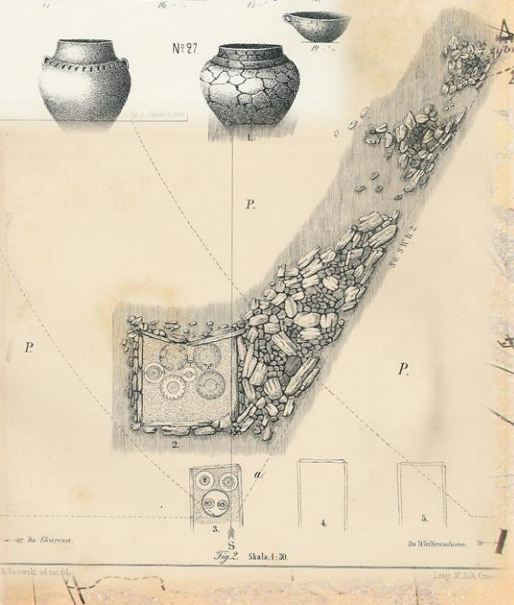
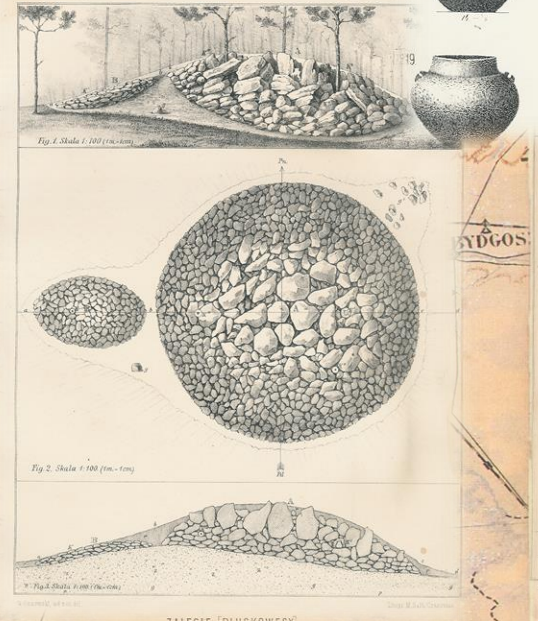
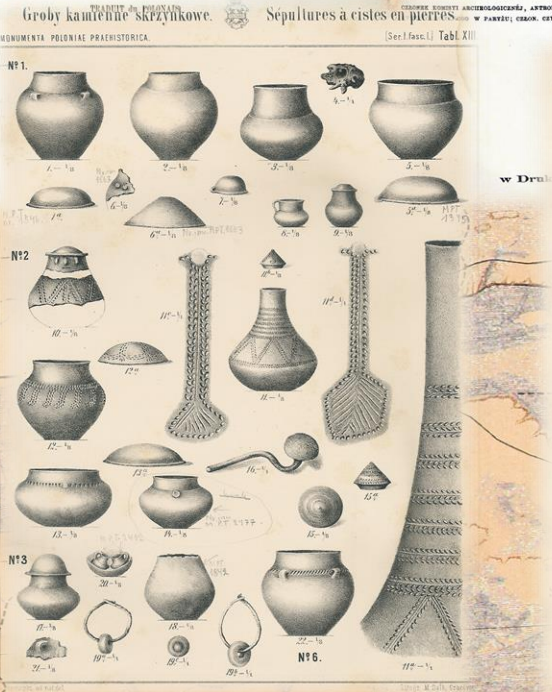
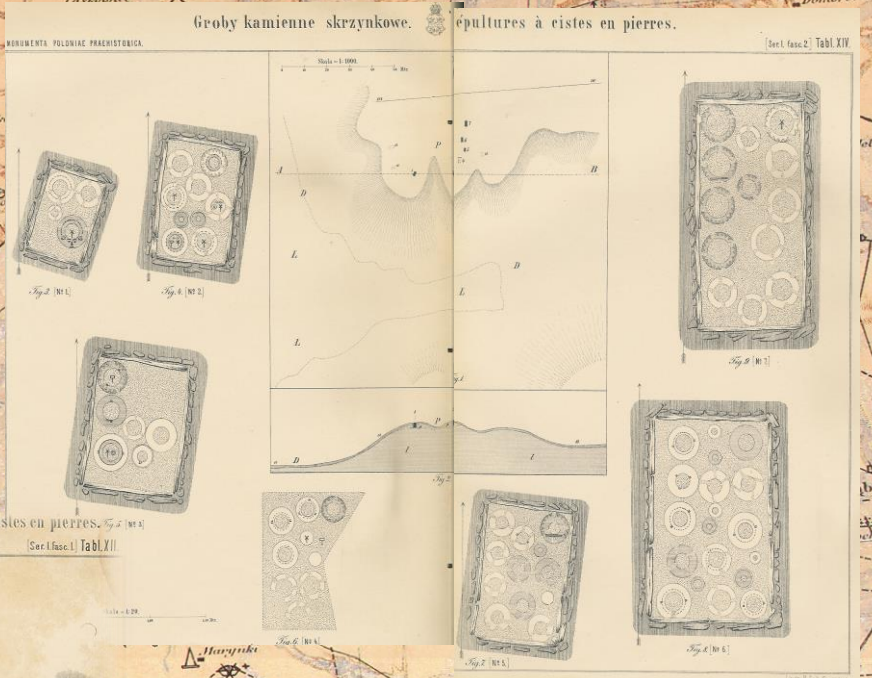
I<sup>re</sup> SÉRIE.  
PRUSSE ROYALE  
PAR  
GODEFRYD OSSOWSKI,

MEMBRE DES COMMISSIONS ARCHÉOLOGIQUE, ANTHROPOLOGIQUE ET PÉTROLOGIQUE DE L'ACADÉMIE DES SCIENCES DE CRAQOVIE; MEMBRE CORRESPONDANT DE LA SOCIÉTÉ ARCHÉOLOGIQUE DE PARIS; MEMBRE ACTUEL DE LA SOC. DES SCI. AND. DES SCIENCES DE POLOGNE; MEMBRE DE LA SOCIÉTÉ DES ANTHROPOLOGES DE L'UNIVERSITÉ DE WARSZAWE.

ZABYTKI PRZEDHISTORYCZNE  
ZIEM POLSKICH  
WYDAWANE STAREMIEM  
KOMISJI ARCHEOLOGICZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

SERYJA I  
PRUSY KRÓLEWSKIE  
BADAL I OPISAL  
GODFRYD OSSOWSKI,


MEMBER DE LA SOCIÉTÉ ARCHÉOLOGIQUE, ANTHROPOLOGIQUE ET PÉTROLOGIQUE DE L'ACADÉMIE DES SCIENCES DE CRAQOVIE; MEMBRE CORRESPONDANT DE LA SOCIÉTÉ ARCHÉOLOGIQUE DE PARIS; MEMBRE ACTUEL DE LA SOCIÉTÉ DES ANTHROPOLOGES DE L'UNIVERSITÉ DE WARSZAWE; M. D. S.



Drugą dużą wystawą na której prezentowano zbiory archeologiczne Muzeum TNT była **Ausstellung Prähistorischer und Anthropologischer Funde Deutschlands** zorganizowana w Berlinie w 1880 r. Na wystawie tej swoje zbiory prezentowało również **Städtisches Museum**.

DEUTSCHE ANTHROPOLOGISCHE GESELLSCHAFT.

**KATALOG**  
DER  
**AUSSTELLUNG**  
PRÄHISTORISCHER UND ANTHROPOLOGISCHER  
FUNDE DEUTSCHLANDS



ZU BERLIN  
(VOM 5. — 21. AUGUST 1880.)

Seite 1 zeigt nichts,  
 „ 2 „ 3 Augen in der Mitte der Fläche,  
 „ 3 „ 4 „ und zwar je 2 an einem Ende,  
 „ 4 „ 6 „ „ 3 „

3) Zwanzig knopfartige Kugelsegmente ohne Löcher, von meist 2,4 cm Durchmesser an der Grundfläche und 0,80 bis 1 cm Höhe. Eins derselben besteht aus der nämlichen grünlichen Porzellan- (Glasfluss-) Masse, wie die Stäbchen No. 2 und war wohl jedenfalls ein Einfuhrartikel des Südens in vorchristlicher Zeit. 19 Knöpfe sind aus Kreide gefertigt.

4) Vier Bronzeplättchen, welche nicht zum Kessel gehören. Zwei sind glatt, zwei gehören einem getriebenen Beschlag (z. B. eines Gürtels) an und zeigen ein Muster, wie aufrecht neben einander stehende M.

5) Fragmente eines mit der betreffenden Leiche verbrannten metallnen Geräthes (anscheinend einer Fibel).

**7. Thorn. Städtisches Museum. (Curator: Herr Adolph.)**

1—4. 4 hohle Bronzeringe. S.-K.-No. II. B. Geräte No. 108, Fol. 88. F.-O. Moorboden nahe dem See bei Kgl. Papau, Kr. Thorn.

5—9. 5 volle Bronzeringe. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

10. Bronzespirale. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

11—13. 3 Bronze-Geschirrplatten. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

14. Diadem von Bronze mit 5 Ringen. S.-K.-No. II. C. No. 7, Fol. 102. Gef. 15' tief im Moor bei Gr. Pehsken, Dorf bei Mewe, Westpr.

15. Römisches Schwert. S.-K.-No. II. A. No. 126, Fol. 68. F.-O. Mergelgrube (ohne Beilagen) bei Gr. Konnojad bei Strassburg, Westpr.

16. Fibula, Eberkopf, Bronze. S.-K.-No. II. C. a bis m, Fol. 102. Gef. in einem sandigen, mit Lupinen bestellten Felde mit 2 Spinnwirteln von röhlichem Thon und 2 kleinen schwarzen Trinkschalen von Thon und Urnerträmmern.

17. Haarnadel mit Knopf, Bronze. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

18. desgl. mit Gewinde, Bronze. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

19. Fibulareste, verbogen, Bronze. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

20. Nähnadel mit Oehr, Bronze. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

21. Nadel mit Kopf, Bronze. S.-K.-No. und F.-O. wie bei No. 16.

22. Kleines Messer, Eisen. S.-K.-No. u. F.-O. desgl.

23—25. 3 Urnendeckel mit Sternbildern. F.-O. Ossowoberg bei Bromberg.

26. Steinbeil, wahrsch. Nephrit. S.-K.-No. II. A. No. 26, Fol. 68. F.-O. Kreis Thorn.

27. Mammuth-Hüftbein. S.-K.-No. IV. A. No. 2, Fol. 127. Gef. in einem Dammdurchbruch der Weichsel bei Dorf Pensau in der Weichselniederung Thorn.

28. 5 Photogr. Abbildungen.

**8. Thorn. Museum des Vereins »Towarzystwo Naukowe w Toruniu«.**  
(Vorstand: Herr Dr. von Rózycki).

1. Kleines Feuersteininstrument. F.-O. Barlozno, Kr. Stargard im West.-Pr.

2. desgl. F.-O. Pfarrländereien in der Nähe eines vorgeschichtlichen Begräbnissplatzes bei Nawra, Kr. Thorn.

3. Grösseres Feuersteininstrument. F.-O. Mgowo, Kr. Culm.

4. Instrument, hornblendehaltiger Bergkiesel. F.-O. Pila, Kr. Stargard.

5. Axt, hornblendearmer Diorit. F.-O. Goscieradz, Kr. Bromberg.

6. desgl., Porphyr. F.-O. Barlozno.

7. desgl., dioritähnlicher Stein. F.-O. Pila.

8. desgl., Diorit. Gef. an einem See bei Zeromin, Kr. Stolpe.

9. desgl., Serpentin. F.-O. Kijewo, Kr. Culm.

10. desgl., Hornblendeglimmer, talkhaltig. F.-O. Mgowo.

11. desgl., Diorit. F.-O. desgl.

12. desgl., unvollendet. F.-O. desgl.

13. desgl., feinkörniger fester Diorit. F.-O. Wabcz, Kr. Culm.

14. Instrument, Sandstein. F.-O. Barlozno.

15. Axt, Diorit. F.-O. Podgorz, Kr. Thorn.

16. Hammer, Hornblende-Glimmer (am Stielloch abgebrochen). F.-O. Skurtsch, Kr. Stargard.

17. Axt, Diorit. F.-O. Barlozno.

18. Axt. F.-O. Nikolaiken, Kr. Stuhm.

19. desgl. F.-O. Stansmin, Kr. Inowraclaw.

Okladka i karty z katalogu **Ausstellung Prähistorischer und Anthropologischer Funde Deutschlands** zu Berlin 1880 r.

W 1880 roku, w Paryżu zostaje opublikowana „Mapa archeologiczna Prus Zachodnich (Dawniej Królewskich) z przyległymi częściami W. Ks. Poznańskiego” autorstwa G. Ossowskiego. Rok później, w Krakowie wydano „Tekst objaśniający”. Dzieło to zyskało szerokie uznanie w świecie naukowym całej Europy.



MAPA ARCHEOLOGICZNA  
PRUS ZACHODNICH  
(DAWNIEJ KRÓLEWSKICH)  
Z PRZYLEGŁYMI CZĘŚCIAMI W. KS. POZNAŃSKIEGO.

TEKST OBJAŚNIAJĄCY.

NA PODSTAWIE BADAŃ DOKONANYCH W LATACH 1875-1878.  
opracował  
**GODFRYD OSSOWSKI**  
CZŁONEK KOMISJI ANTOLOGICZNEJ, ARCHEOLOGICZNEJ I ETNOGRAFICZNEJ AKADEMII UMIEJŚCIZNY W KRAKOWIE;  
CZŁONEK KASY TOWARZYSTWA ANTOLOGICZNEGO W PARYŻU I C. K. INSTYTUTU GEOLOGICZNEGO PARYZYJSKIEGO W WIEDNI;  
DOKTOR NIEDEWNYCH NAUK, PRACOWNIKOW PRACZ. KONSTATYWA I WŁADYŚCIELA W KRAKOWIE I KADRYTU STATYSTYCZNEGO  
GOS. WOLSKIEJ.  
WYDAŃIE KARLAUEM  
s. p. ZYGMUNTA DZIAŁOWSKIEGO  
PIERWSZA WYDAŁA ARCHEOLOGICZNEGO I HISTORYCZNEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU.

KRAKÓW 1881

Mapa archeologiczna Prus Zachodnich (Dawniej Królewskich) z przyległymi częściami W. Ks. Poznańskiego, Paryż 1880. Tekst objaśniający, Kraków 1881.

(ze zbiorów MOT)

British Museum,  
1 August, 1882.

Sir,  
I am directed by the Trustees of the British Museum to inform you that they have received the Present mentioned on the other side, which you have been pleased to make to them, and I have to return you their best thanks for the same.  
I have the honor to be,  
Sir,  
Your most obedient Servant  
Edo. A. Horn  
The President,  
Société Scientifique de Thoron.

Sydenh. 3 Juillet 1882

Museum d'Histoire Naturelle Lyon.  
Monsieur,  
J'ai l'honneur de vous remercier des objets suivants que vous avez bien voulu envoyer au Muséum.  
Carte Archeologique de la Prusse Occidentale

W.P. Institut Geograficzny i Statystyczny w Toruniu.  
Nadane są w Toruniu.  
Otrzymałszy do Zbioru Biblioteki od W. Pan. *Wielkiego Łacianu* dwie: *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich* - opracował *Godfr. Ossowski* - składam za dar ten serdeczne podziękowanie nadmienając iż takowy dar wraz z Nazwiskiem życzliwego Dawcy zapisany został do księgi Dobroczyńców Biblioteki Jagiellońskiej - KRAKOWIE, dnia 1. Marca 1882.

Königliche Bibliothek  
Berlin G. am 3. Juni 1882.

Siem łobliwym przesłaniem do Towarzystwa Światła w Toruniu...  
297.

Arthur Lortet.

KRAKÓW 1881

Podziękowania za Mapę od British Museum, Biblioteki Królewskiej w Berlinie, Biblioteki Jagiellońskiej, Muzeum Historii Naturalnej w Lionie i Muzeum Królewskiego w Kopenhadze.

(ze zbiorów AP w Toruniu)



Na początku 1879 r. G. Ossowski opuszcza Prusy Królewskie i udaje się do Krakowa. Zbiorami archeologicznymi opiekuje się dr Leopold Różycki.

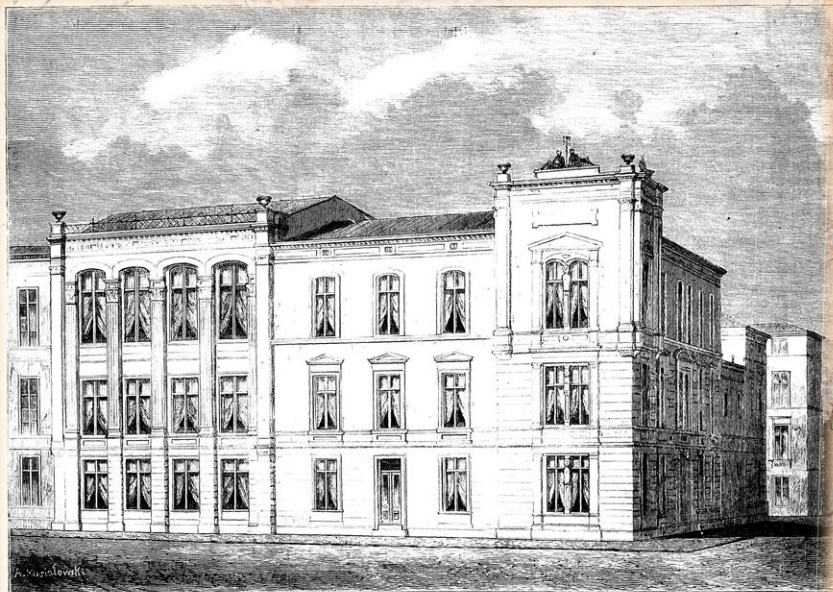
Po niewątpliwych sukcesach wystawienniczych i wydawniczych TNT dotknął problem bogactwa zbiorów. Napływały one do Muzeum Towarzystwa głównie z dwóch źródeł. Pierwszym były prace wykopaliskowe prowadzone przez G. Ossowskiego, drugim dary przekazywane od osób prywatnych.

W tej sytuacji postanowiono wybudować nowy gmach na potrzeby Muzeum i Towarzystwa. Finanse na to przedsięwzięcie pochodziły zarówno ze zbiórki publicznej, jak również z działalności Spółki Akcyjnej Muzeum w Toruniu, którą TNT powołało specjalnie w tym celu. Jej dyrektorem został L. Slaski.

Kamień węgielny pod nową siedzibę wmurowano w 1881 roku, a już rok później przeniesiono do niej zabytki.

(B. Wawrzykowska, Zarys historii muzealnych zbiorów archeologicznych w Toruniu w: Archeologia toruńska. Historia i terażniejszość, red. B. Wawrzykowska, Toruń 2002)





Muzeum TNT na ul. Wysokiej 16.  
(Tygodnik Ilustrowany, nr 337 z dn. 10 VI 1882 r.)



Wnętrze Muzeum TNT – 1883-1923.  
(ze zbiorów AP w Toruniu)

Wystawa w Muzeum Miejskim –  
okres międzywojenny  
(ze zbiorów MOT)

Wybudowanie nowego gmachu na potrzeby Muzeum i Towarzystwa, który oddano do użytku w 1882 roku, kończy pierwszy etap działalności Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Okres ten nacechowany jest wieloma sukcesami i osiągnięciami, zwłaszcza na polu archeologii, co niewątpliwie jest zasługą głównie dwóch osób – Zygmunta Działowskiego i Godfryda Ossowskiego. Im też poświęcimy nasze kolejne spotkanie.

# DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ I ZAPRASZAM NA

- Lokalne pradzieje plus -

- Spotkanie 2 -  
05.08.2020 r.

## Zygmunt Działowski i Godfryt Ossowski - osobowości niezwykle



Muzeum Okręgowe w Toruniu



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Historii Torunia, ul Łazienna 16



PREZENTACJA PRZYGOTOWANA W RAMACH CYKLU SPOTKAŃ  
LOKALNE PRADZIEJE PLUS BĘDĄCYCH ELEMENTEM PROMOCJI WYDAWNICTWA

Katalog

# KOLEKCJA ARCHEOLOGICZNA MUZEUM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU W ZBIORACH MUZEUM OKRĘGOWEGO W TORUNIU – KATALOG

Niekiedy, co jest niemożliwe, nie ma w nich żadnych napisów. Niektóre z tych urn, tak zwane obliczkowe, zwracają na się szczególnie większą uwagę archeologów. Nie mogę twierdzić, czy wyrobienie urn obliczkowych było świadczące o jakimś wierze, czy też o wierze w życie po śmierci. Niektóre z nich, jak np. ta z Torunia, przedstawiają postać człowieka, który ma na głowie koronę, a w rękach trzyma kij. Niektóre z nich przedstawiają postać człowieka, który ma na głowie koronę, a w rękach trzyma kij. Niektóre z nich przedstawiają postać człowieka, który ma na głowie koronę, a w rękach trzyma kij.

Henryk Sienkiewicz  
Z wystawy antropologicznej w Paryżu Ląd I  
„Nowiny”, nr 42, 11 sierpnia 1878



Muzeum Okręgowe w Toruniu



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Historii Torunia, ul Łazienna 16

